

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania E. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanego M. W.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się E. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 240 zł. (słownie dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2017 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 5 lipca 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawczyni E. S. od decyzji organu rentowego z dnia 19 czerwca 2015 r., stwierdzającej, że jako pracownik u płatnika składek M. W. nie podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, emerytalnemu, rentowym, chorobowemu

i wypadkowemu od dnia 19 grudnia 2014 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie zachodzą podstawy do uznania, że umowa o pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego wiążąca wnioskodawczynię z płatnikiem składek, prowadzącym warsztat samochodowy, zawarta została jedynie dla pozoru (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), w celu nabycia przez wnioskodawczynię prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z ciążą i jako taka nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Okoliczności sprawy wskazują, że wykonywane przez wnioskodawczynię prace na rzecz M. W. nie były świadczone w sposób stały, zorganizowany i podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy oraz pod jego nadzorem, a zatem nie miały cech zatrudnienia pracowniczego w rozumieniu art 22 § 1 k.p. Pracodawca nie zlecał wnioskodawczyni na bieżąco ani nie nadzorował efektów jej pracy, nie stawiał jej żadnych wymagań, nie zobowiązywał do sporządzania raportów z wykonanej pracy. Natomiast samo wykonanie cennika usług czy dwóch ulotek reklamowych mogło zostać zlecone jednorazowo przy zawarciu umowy. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że stanowisko przedstawiciela handlowego zostało utworzone wyłącznie na potrzeby wnioskodawczyni. Wcześniej stanowisko takie nie istniało, a z uwagi na długotrwałą absencję chorobową wnioskodawczyni pracodawca nie zatrudnił innej osoby na jej miejsce, samodzielnie pozyskując klientów, nie miał też finansowych możliwości takiego zatrudnienia. Od stycznia do końca września 2014 r. jego działalność przyniosła stratę w wysokości 21.647,42 zł.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła wnioskodawczyni E. S. zaskarżając ten wyrok w całości. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku co do istoty sprawy poprzez zmianę wyroku i orzeczenie, że podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym za okres od dnia 19 grudnia 2014 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

1) art. 22 § k.p. w związku z art. 6 ust. 1 w związku z art. 68 ust. 1 pkt 1 a i b ustawy z dnia 13 października 1998 r. systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), polegające na przyjęciu, że sporny stosunek prawny nie ma cech wskazanych w art. 22 k.p., co wynikało z niewłaściwej oceny tego stosunku przez Sąd Apelacyjny w wyniku: - uznania, że pracodawca nie nadzorował pracy skarżącej, - niewłaściwego przyjęcia, że brak jest wiarygodnych dowodów świadczących o obecności skarżącej w pracy i o zrealizowaniu przez nią obowiązków pracowniczych, - negatywnej oceny dowodów w postaci oferty usług warsztatu wraz z ich wyceną, - stwierdzenia mimo nieprzesłuchania M. W., iż między stronami nie doszło do zawarcia rzeczywistego stosunku pracy, chociaż przed organem rentowym przyznał on, że podpisał umowę o pracę ze skarżącą, - przyjęcia, że zeznania świadków nie potwierdzają występowania między stronami stosunku pracy;

2) art. 83 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że sporna umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, przez: - niewłaściwe uznanie, iż czas pracy, jaki faktycznie wykonywała skarżąca był zbyt krótki, a zwolnienie lekarskie z powodu ciąży na tyle długotrwałe, że świadczyło to o pozorności zawartej umowy o pracę, - przyjęcie, że brak zeznań pracodawcy potwierdza wątpliwość dotyczącą wiarygodności i legalności spornego stosunku pracy, mimo iż nie został on przesłuchany w charakterze świadka, - stwierdzenie pozorności umowy z powodu tego, że wcześniej M. W. nie zatrudniał nikogo na stanowisku przedstawiciela handlowego ani nie uczynił tego po przejściu skarżącej na zwolnienie lekarskie, - uznanie za jeden z przesądających faktów, że wcześniej skarżąca nie była zatrudniona na stanowisku przedstawiciela handlowego ani na jakimkolwiek stanowisku w branży motoryzacyjnej, co miałoby świadczyć o braku jej kwalifikacji.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca wskazała na oczywiste uzasadnienie skargi kasacyjnej, jak też na potrzebę wykładni art. 22 k.p. w związku z art. 83 k.c. w odniesieniu do pozorności umowy, a w szczególności, co do tego, „co należy rozumieć pod pojęciem ‘pozorności’ umowy o pracę, bowiem nie istnieje w prawie pracy jego definicja ustawowa, stąd też orzecznictwo i doktryna odnosi tę kwestię do pozorności w brzmieniu art. 83 k.c.” co jest istotne przy ustaleniu prawa do ubezpieczeń społecznych, bowiem „warunkiem

koniecznym do objęcia pracownika wyżej wymienionymi ubezpieczeniami jest fakt pozostawania przez niego w stosunku pracy na podstawie umowy pracę”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i o zasądzenie od skarżącej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W pierwszej kolejności należy wspomnieć, że ujęte w skardze przesłanki przedsądu wzajemnie się wykluczają. W orzecznictwie przyjęty jest pogląd, że nie można twierdzić, iż skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej) i że jednocześnie w sprawie występują poważne zagadnienia prawne, które wymagają zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). To co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi nie może być jednocześnie

ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne albo poważny problem świadczący o potrzebie wykładni przepisu, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z problemami prawnymi warunkującymi pierwszą i drugą podstawę przedsądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675225). Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest stawianie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy ani wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662).

Niezależnie od powyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym

stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzwonne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406, z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Przedstawiona w skardze rzekoma potrzeba wykładni art. 83 k.c. w związku z art. 22 k.p. w rzeczywistości nie występuje, ponieważ pozorność umowy o pracę wynikająca z art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa. Otóż w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pozorność umowy o pracę zachodzi, gdy pomimo zawarcia umowy praca nie jest w ogóle świadczona, ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy. Nie stanowi wówczas umowa o pracę tytułu ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z dnia 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 260/11, LEX nr 1169835; uzasadnienie wyroku z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 172/16, LEX nr 2383245). Skarżąca nie wykazała przy tym przekonującej argumentacji, która przemawiałaby za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej, powołując się w tym zakresie na odmienną ocenę tego samego materiału dowodowego przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie. Tymczasem według ugruntowanego poglądu rozbieżności, o których mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., nie należy utożsamiać z odmienną oceną prawną wyrażoną przez sąd pierwszej i drugiej instancji w jednostkowej sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I PK 557/02, LEX nr 79070; z dnia 16 lutego 2007 r., I CSK 18/07, LEX nr 1001233; z dnia 6 lutego 2014 r., I PK 248/13, LEX nr 1646084 i z dnia 13 stycznia 2015 r., V CSK 353/14, LEX nr 1628961).

Z kolei twierdzenie o oczywistej zasadności skargi nie zostało poparte żadnymi argumentami i nie zostało powiązane z konkretnym przepisem prawa, co zwalnia Sąd Najwyższy od potrzeby bliższych rozważań w tym zakresie.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.